

WNIEBOWZIĘTA

Tygodnik Parafii pw. Wniebowzięcia NMP
w Polanicy – Zdroju



nr 11 (530) 17.03.2024 r.

V NIEDZIELA
WIELKIEGO POSTU

W numerze:

Kącik biblijny

Kazanie pasyjne na IV Niedzielę
Wielkiego Postu

Uczucia w duchowości

Święty Proboszcz, Jan Maria
Vianney

Triduum Paschalne 2024

Ogłoszenia duszpasterskie

Intencje mszalne

Ziarno, które wpada w ziemię
przynosi plon tylko wtedy, kiedy
obumrze.

Redakcja





Jr 31, 31-34

Czytanie z Księgi proroka Jeremiasza

Pan mówi: «Oto nadchodzi dni, kiedy zawrę z domem Izraela i z domem Judy nowe przymierze. Nie takie jak przymierze, które zawarłem z ich przodkami, kiedy ująłem ich za rękę, by wyprowadzić z ziemi egipskiej. To moje przymierze złamali, mimo że byłem ich władcą, mówi Pan.

Lecz takie będzie przymierze, jakie zawrę z domem Izraela po tych dniach, mówi Pan: Umieszczę swe prawo w głębi ich jestestwa i wypiszę na ich sercach. Będę im Bogiem, oni zaś będą Mi ludem.

I nie będą się musieli wzajemnie pouczać, mówiąc jeden do drugiego: Poznajcie Pana! Wszyscy bowiem od najmniejszego do największego poznają Mnie, mówi Pan, ponieważ odpuszczę im występki, a o grzechach ich nie będę już wspominał».

Stwórz, o mój Boże, we mnie serce czyste

Zmituj się nade mną, Boże, w łaskawości swojej, *
w ogromie swej litości zglądź moją nieprawość.

Obmyj mnie zupełnie z mojej winy *

i oczyść mnie z grzechu mojego.

Stwórz, Boże, we mnie serce czyste *

i odnow we mnie moc ducha.

Nie odrzucaj mnie od swego oblicza *

i nie odbieraj mi świętego ducha swego.

Przywróć mi radość Twojego zbawienia *

i wzmocnij mnie duchem ofiarnym.

Będę nieprawych nauczał dróg Twoich *

i wrócą do Ciebie grzesznicy.

Hbr 5, 7-9

Czytanie z Listu do Hebrajczyków

Bracia: Chrystus z głośnym wołaniem i płaczem, za swych dni doczesnych, zanosił gorące prośby i błagania do Tego, który mógł Go wybawić od śmierci, i został wysłuchany dzięki swej uległości.

I chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. A gdy wszystko wykonał, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają.

Chwała Tobie, Słowo Boże

Kto chciałby Mi służyć, niech idzie za Mną,

a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa.

J 12, 20-33

Słowa Ewangelii według Świętego Jana

Wśród tych, którzy przybyli, aby oddać pokłon Bogu w czasie święta, byli też niektórzy Grecy. Oni więc przystąpili do Filipa, pochodzącego z Betsaidy Galilejskiej, i prosili go, mówiąc: «Panie, chcemy ujrzeć Jezusa». Filip poszedł

i powiedział Andrzejowi. Z kolei Andrzej i Filip poszli i powiedzieli Jezusowi. A Jezus dał im taką odpowiedź: «Nadeszła godzina, aby został otoczony chwata Syn Człowieczy. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli ziarno pszenicy, upadłszy w ziemię, nie obumrze, zostanie samo jedno, ale jeśli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. Kto zaś chciałby Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli ktoś Mi służy, uczi go mój Ojciec. Teraz dusza moja doznała lęku i cóż mam powiedzieć? Ojcze, wybaw Mnie od tej godziny. Ależ właśnie dlatego przyszedłem na tę godzinę. Ojcze, wstaw imię Twoje!»

Wtem rozległ się głos z nieba: «Już wstawiłem i jeszcze wstawię». Stojący tłum to usłyszał i mówił: «Zagrzmiało!» Inni mówili: «Anioł przemówił do Niego». Na to rzekł Jezus: «Głos ten rozległ się nie ze względu na Mnie, ale ze względu na was. Teraz odbywa się sąd nad tym światem. Teraz władca tego świata zostanie wyrzucony precz. A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie». To mówił, oznaczając, jaką śmiercią miał umrzeć.

Drodzy bracia i siostry! „Życie wieczne nie oznacza życia, które następuje po śmierci, podczas gdy życie teraz jest właśnie przemijające i nie byłoby życiem wiecznym. ŻYCIE WIECZNE jest sa-

mym życiem, prawdziwym, życiem, które jest możliwe także w czasie i którego nie podważa śmierć fizyczna. Dlatego chodzi o to, by już teraz rozpocząć ŻYCIE, prawdziwe życie którego nie i nikt już nie zdoła zniweczyć.” Papież Benedykt XVI w ten sposób rozumie życie. Życie, o którym w dzisiejszej Ewangelii tyle słyszemy.

Pierwsi chrześcijanie nazywali siebie „żyjącymi” **HOI DZONTES**, ponieważ znaleźli to, czego każdy z nas ciągle poszukuje: prawdziwe i niezniszczalne życie, którym może obdarzyć nas tylko Jezus. Chrześcijanin nie wierzy w wiele bóstw, to nie dawałoby mu pewności iż po śmierci jest jeszcze coś. My **POZNAJEMY**

Chrystusa i właśnie przez to rodzi się nasza wiara w zbawcze działanie Jego męki, śmierci i zmartwychwstania. Poprzez naszą osobistą relację do Tego, który sam jest Życiem - zaczynamy się stawać ciągle żyjącymi. Im bardziej wypełnimy się Prawdą - tym bardziej zaczynamy żyć w relacji do Boga

i z Bogiem. Jesteśmy wypełnieni tym, co nie może ulec zniszczeniu w jakikolwiek sposób, gdyż pochodzi od Boga.

Chrystus mówiąc do nas poprzez Świętego Jana, daje nam słowo na dziś: **Doxázō** z gr. wywyższać, oddawać cześć, czynić chwalebny, spowodować że godność danej osoby będzie uznana, uświetnić coś, ponieść śmierć na cześć Boga, przynosić czemuś chwałę, pełen chwały. I wyróżnione zostało życie w naszej dzisiej-



szej Ewangelii dwoma różniącymi się wyrazami. My otrzymujemy jedynie słowo w polskim tłumaczeniu: Życie. Natomiast greka jest bardziej pojemna znaczeniowo. Mamy tutaj bowiem do czynienia z: **Psychē** z gr. technienie, siła życiowa, żywa istota, dusza; i z **Dzōē** czyli życiem ale WIECZNYM! To nowy sposób życia po śmierci; pełnia życia, którą człowiek doświadczy dopiero po śmierci. Co zatem zrobić by osiągnąć **Dzōē**? **Akolouthēō** z gr. iść za tym, który jest przede mną, towarzyszyć komuś jako sługa; stać się uczniem kogoś, przyłączyć się do niego; towarzyszyć mistrzowi by się od niego uczyć, upodobnić się do niego całkowicie tak jak w życiu tak i w umieraniu. Czy jesteśmy zatem gotowi by umrzeć za wiarę? Za wartości, które przekazał nam Jezus? Czy pośród mroku naszej duszy jesteśmy w stanie wytrwać tak jak Chry-

stus? On dziś doznał: **Tarássō** z gr. wywołać wewnętrzne poruszenie, odebrać wewnętrzny spokój; uderzyć w ducha strachem i niepokojem; jego natura ludzka zostaje poddana ogromnej próbie. Ale otrzymujemy z Jego ust zapewnienie: oto ten, który czyha na naszą duszę zostaje: **Ekbállō** z gr. zostać pozbawionym władzy i wpływu; wyprowadzić kogoś siłą której nie może się oprzeć. Jakże się to dokona? **Hupsōō** z gr. wywyższać do godności czci i szczęścia; zwycięstwo nad śmiercią; śmierć krzyżowa Chrystusa która jest już uwielbieniem. Ten znak, który jedynie ludzkie serca były w stanie odczytać prawidłowo. Nikt inny nie ma wglądu w tajemnice Boga jak tylko Ci, którzy mają serca przepelnione Jego słowem, czyli Jezusem.

Grupa Biblijna

Kazanie pasyjne na IV Niedzielę Wielkiego Postu

Droga Krzyżowa stała się szczególnym symbolem Męki Zbawiciela. Rozpoczęła się po geście umycia rąk przez Poncjusza Piłata i skazaniu Jezusa. Wiodła przez wąskie i tłoczne ulice Jerozolimy, pełne gapiów i ludzi żądnych widoku ludzkiego cierpienia. Nikt się nie zawahał, aby Jezusowi ulżyć w cierpieniu.

Jerozolima należy do zatłoczonych miast. Dzisiaj, kiedy chrześcijanie modlą się podczas nabożeństwa Drogi Krzyżowej, przerażający jest tłum ludzi, który wydaje się nie zwracać uwagi na modlących się: sprzedają, handlują,

klóć się. Myślę, że gdyby ową drogą szedł dzisiaj sam Jezus, nikogo by zainteresował.

Nie bez powodu przez całe wieki doprowadzenie skazańców na miejsce kaźni było ważnym elementem całego procesu wymierzania sprawiedliwości. Stanowiło nie tylko element spektaklu adresowanego do tłumów, ale miało również za zadanie sprawić dodatkowy ból. Skazaniec stawał się przedmiotem kolejnych przejawów nienawiści, w rozmaity sposób koncentrowały się na nim społeczne niezadowolenie, pretensje, rozczarowanie. Równocześnie

gehenna, którą przeżywał, miała być ostrzeżeniem dla wszystkich chcących złamać obowiązujących prawo lub sprzeciwić się władzy. Był to jasny komunikat: „Uważajcie, bo tak może wyglądać wasza ostatnia droga”. Po prostu, zastraszano ludzi!

Człowiek dzisiaj nie może dać się zastraszyć tym, którzy są nieprzyjaciółmi Jezusa i Kościoła. Każde zło zostanie zwyciężone, chociaż droga do zwycięstwa może trwać długo. Jezus obiecał, że będzie z nami *przez wszystkie dni, aż do skończenia świata*. Nieprzyjacielem Kościoła mają jeden cel: rozbić wspólnotę, zniszczyć jej wiarę, poróżnić członków owej wspólnoty. Bł. Prymas Wyszyński mówił, że *kiedy będą chcieli zniszczyć Ojczyznę, zaczną od... Kościoła*. Kościół zawsze ludzi jednoczył, bronił godności człowieka, jego prawa do życia, które nie może być w żaden sposób poddawane pod głosowanie. Życie daje Bóg. Prawo stanowione przez człowieka nie może być ponad prawo Boże! Św. Jan Paweł II powiedział: *Naród, który zabija swoje dzieci nie ma przyszłości!*

„Droga krzyżowa” Ojczyzny to Jej cierpienie oraz Jej bezradność wobec oprawcy. Znamy to z naszej historii: rozbiory, walka o niepodległość, wojny, komunizm, stan wojenny, współczesne historia. Bezradna w swej „krzyżowej drodze” Ojczyzna, Polska stała się dla niektórych jak sól w oku: drażniła swoim męstwem, swoją siłą, swoją chęcią walki o wolność i niepodległość, swoją niezależnością.

W 1982 roku ks. Jerzy Popiełuszko nazwał św. Maksymiliana Marię Kolbego Patronem Polski udęczonej. Przywołał jego dra-

matyczną historię, gdzie dobro wolnie oddał życie za Franciszka Gajowniczką. Ks. Jerzy wzywał do męstwa. Dzisiaj tego męstwa brakuje! Jest tchórzostwo! Jest lęk!

Skoro Ojczyzna to nasza Matka, to Jej bronimy z całych sił. Nas Polaków, nie trzeba ustawiać i sztorcować według dyrektyw innych Państw i mocarstw! Chcemy zachować swoją niezależność i swoją historię – bolesną, ale prawdziwą, mówiącą o męstwie Polski. Prawdziwy patriotyzm wyraża się w tym, że pamięta się tych wszystkich, którzy niegdyś wykazywali się męstwem i to oni nadali charakter naszej Ojczyźnie. Prawdziwy Polak nie wstydzi się swoje historii, z dumą nosi Orła na piersi

Nieprzyjacielem chcą i pragną, aby Polska stała się bezradna i słaba. Chcą, aby „Droga krzyżowa” Polski trwała wiecznie. Będą patrzeć i śmiać się w niebogłosy, jak ludzie na ulicach Jerozolimy, gdy patrzyli na Chrystusa. Były to krzyki wredne, ironiczne, z fałszywym uśmiechem na twarzy i to wszystko za przyzwoleniem Poncjusza Piłata, bo to przecież on wydał Jezusa na ukrzyżowanie. Kiedy Jezus powiedział, że jest Królem, Poncjusz rzekł mu, że może Go wypuścić i może Go wydać na śmierć. Ma nad Nim władzę. Jezus mu odpowiedział: *Nie miał być żadnej władzy nade mną, gdyby ci jej nie dano z góry!*

Piłat się uląkł, ale za nim stał ktoś, kto nim kierował – to Szatan. Piłat uosabia człowieka – jak mówiłem tydzień temu – chorego na władzę. Zeby się nie narazić, zrobi wszystko. Niech komentarem staną się słowa Poety z Czarnolasu Jana Kochanow-

skiego:

*„Wy, którzy Pospolitą Rzeczą władacie,
A ludzką sprawiedliwość w ręku trzymacie;
Wy, mówię, którym ludzi paść poruczono
I zwierzchności nad stadem Bożym powierzono,
Miejcie to przed oczyma zawsze swojemi,
Zeście miejsca zasiedli Boże na ziemi,
Z którego macie nie tak swe własne rzeczy
Jako wszystkie ludzki mieć rodzaj na pieczy.
A wam więc nad mniejszemi zwierzchność jest dana,
Ale i sami macie nad sobą Pana (...).
Więc ja podobno z mniejszym niebezpieczeństwem
Grzeszę, bo sam się tracę swym wszeteczeństwem;
Przełożonych występki miasta zgubiły
I szerokie do gruntu carstwa zniszczyły.”*

Ojciec Ojczyzny, bł. Prymas Wyszyński 50 lat temu w Krakowie powiedział: „Musimy po Bogu dochować wierności przede wszystkim naszej Ojczyźnie i narodowej kulturze polskiej. Będziemy kochali wszystkich ludzi na świecie, ale w porządku miłości. Po Bogu więc, po Jezusie Chrystusie i Matce Najświętszej, po całym ładzie Bożym, nasza miłość należy się przede wszystkim naszej Ojczyźnie, mowie, dziejom i kulturze, z której wyrastamy na polskiej ziemi. I chociażby obwieszczono na transparentach najrozmaitsze wezwania do miłowania wszystkich ludów i narodów, nie będziemy temu przeciwni, ale będziemy żądali, abyśmy mogli żyć przede wszystkim duchem, dziejami, kulturą i mową naszej polskiej ziemi, wypracowanej przez wieki życiem naszych praojców. Stąd istnieje obowiązek obrony kultury rodzimej”.

Wierność Ojczyźnie to dla prawdziwych Polaków sprawa życia lub śmierci. Jakże wielki musiał być duch miłości do Ojczyzny, który pozwalał znosić cierpienie i ból! Zawsze wierność kosztowała wiele. Kochać Polskę więcej niż

własne serce!

28 sierpnia 2016 roku w Gdańsku odbył się pogrzeb Żołnierzy Wyklętych: Danuty Siedzikówny – „Inki” i Feliksa Selmanowicza – „Zagończyka”. Za wierność Bogu i Ojczyźnie zostali skazani na śmierć. W czasie pogrzebowej homilii, ówczesny Arcybiskup Gdański mówił, odwołując się do ostatnich słów Inki i Zagończyka, tuż przed egzekucją: *Niech żyje Polska!*: „Przejmujący symbol waszej wielkości i dzielności. Waszej chwały i sławy. Waszej miłości i ofiary. (..) Wezwał nas wszystkich, abyśmy się tu stawili. W imię Polski, która nie zginęła. Żyję! Wolna i Niepodległa! Polski, która pamięta. Wreszcie pamięta! O synach i córkach naszego Narodu. O tych, którzy złożyli ofiarę swego życia, „Dla Ciebie, Polsko, i dla Twojej chwały!” Dla twej Wolności! Dla twej Niepodległości!”.

Wobec Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, a dzisiaj żyjącego w Eucharystii, stajemy, aby polecać Ojczyznę. Wołamy do Ciebie Panie: *Niech żyje wolna Polska!*

*Nie rzucim ziemi skąd nasz ród!
Nie damy pogrześć mowy.
Polski my naród, polski lud,
Królewski szczep Piastowy.
Nie damy, by nas zgnębił wróg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!*

*Do krwi ostatniej kropli z żył
Bronić będziemy ducha,
Aż się rozpadnie w proch i w pył
Krzyżacka zawierucha.
Twierdzą nam będzie każdy próg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!*

Nie będzie Niemiec pluł nam

*w twarz
Ni dzieci nam germanił,
Oreżny stanie hufiec nasz,
Duch będzie nam hetmanił.
Pójdziemy, gdy zabrzmi złoty róg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!*

*Nie damy miana Polski zgnieść
Nie pójdziem żywo w trumnę
Na Polski imię, na jej cześć
Podnosi czoła dumne.
Odzyska ziemi dziadów wnuk!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!*

Ks. Mateusz Matusiak

Uczucia w duchowości

Jeśli będziemy wiedzieć co jest niezdrowe w naszej duchowości, dostrzeżemy te prawidłowe odruchy. To właśnie nasze zdrowe relacje z innymi pokazują nam: jakie mamy relację z Bogiem. Woła Boga jest byśmy tworzyli głęboką i zdrową relację z Nim, z innymi ludźmi i z sobą samym.

Postawa infantylna wiąże się z silnym wewnętrznym dzieckiem, często strauumatyzowanym, sierocym. Jeśli człowiek dorasta wśród zdrowych relacji, wśród kochających rodziców, którzy przeprowadzają go przez okres dojrzewania - wtedy do tych zaburzeń nie dochodzi. Celem życia w dojrzałej duchowości jest to by wieść życie spokojne i ciche, być tak ufnym jak dziecko, które widzi w Ojcu autorytet i kochającą go osobę. Ta nasza odpowiedzialność przejawia się też w tym iż dostrzegam moją infantylność w relacjach z Bogiem, i zawierzam Mu to wszystko. Troszczę się o siebie

i staram się doprowadzić do momentu gdy moja relacja z Bogiem stanie się dojrzała. Nie podszyta strachem, lękiem, tupaniem nogami by dał mi teraz i zaraz wszystko czego chcę. To wszystko jest do uleczenia: i poprzez Słowo Boga i poprzez specjalistów.

By unieść wolność daną nam od Boga należy najpierw wyzbyć się oczekiwań względem Ojca. Bóg nic nie musi. Kompletnie. Gdy postawa roszczeniowa jest w nas zakorzeniona, wtedy to rodzi się w nas duchowość magiczna - zaczynamy sobie tworzyć Boga takiego jakiego byśmy chcieli. Dlatego starajmy się przywracać w sobie zmysł realności - to idealizowanie siebie bo inaczej nie będę mógł podjąć do Boga - jest błędne! Bóg właśnie chce byśmy do Niego przychodzili z naszymi biedami. On chce nam pomóc. Osoba „fanatyczna” pod względem religijnym będzie każde zwrócenie jej uwagi traktowała jako

atak. Wyciszenie w sobie głódów i zwrócenie się z prośbą o pomoc da pokój w sercu i przywróci nam prawdziwy obraz Boga.

Skrupuły, kolejna przeszkoda na drodze do zawarcia z Bogiem głębokich więzi, mogą doprowadzić nas do bardzo trudnych stanów depresyjnych. By temu zapobiec należy zacząć budować głębokie i oparte na prawdzie relacje z drugim człowiekiem ze sobą i z Bogiem. Trójca Święta jest w nieustannej komunii ze sobą. Skoro oni są RELACYJNI - to tym bardziej i my tego potrzebujemy. Przecież Jezus przyszedł na świat w rodzinie, pośród ludzi. Nie zstąpił na Ziemię jako ktoś dorosły. On urodził się z Maryi.

Jezus podczas swego ziemskiego życia nie poszukiwał „nadzwyczajnych zjawisk.” Żył prosto. W Ewangelii wg Łukasza możemy przeczytać: „*I Jezus wzrastał w mądrości, i dojrzałości, i łasce u Boga i ludzi.*” Co to znaczy? WZRASTAĆ nie oznacza w tym zdaniu li tylko: zdobywać doświadczenie, uczyć się itd. Ale również oznacza: być refleksywnym nad tym co się zrobiło, spostrzegać lekcje życiowe, umieć

zrewidować swoje zachowanie. W Ewangeljach pojawia się ten wyraz tylko tutaj. A DOJRZAŁOŚĆ z tego fragmentu? Osiągnięcie takiego stanu umysłu, w którym to Jezus był wstanie wypełnić swoją misję. Nie było w Nim rozdźwięku. Takiego stanu który opisuje wyraz **diamerizō** czyli być podzielonym, rozszczępionym, być wewnątrznie ze sobą skłóconym czyli *co innego myśli, co innego mówi, co innego robi.* Tutaj pasuje zupełnie inny wyraz z Łukaszczej Ewangelii a mianowicie **dianoēma**: zdolność do prawdy duchowej, zdolność postrzegania rzeczy Bożych, rozpoznawanie dobra i nienawidzenie zła; moc trzeźwego i spokojnego myślenia, umiejętność rozpoznawania danej sytuacji. To właśnie do takiego wewnętrznego stanu dążmy. Osiągając to za pomocą Słowa Bożego, wypełniając się nim, czytając go codziennie, rozważając go i słuchając tego co Bóg ma mi dzisiaj do powiedzenia. A nasza duchowość powoli będzie się formować. Ponieważ formacja serca to maraton a nie sprint.

Grupa Biblijna

Święty Proboszcz, Jan Maria Vianney

„Krzyż jest najbardziej uczoną księgą, jaką można czytać. Ci, którzy nie znają tej księgi, są ignorantami, choćby znali wszystkie inne książki. Jedyni prawdziwi uczeni to ci, którzy tę księgę miłują, szukają w niej rad i w niej się zagłębiają. Gorzka jest ta księga, a nic nie daje większej ra-



dości niż zatopienie się w jej goryczy. Im więcej się od niej uczymy, tym bardziej pragniemy w niej przebywać. Czas mija tam bez znużenia. Dowiadujemy się wszystkiego, co chcemy wiedzieć, i nigdy nie możemy nasycić się tym, czego tam kosztujemy. (...) Krzyże są droga do Nie-

ba, tak jak piękny kamienny most nad rzeką, którą można przejść... Chrześcijanie, którzy nie doznają cierpienia, przechodzą nad tą rzeką przez kruchy most z metalowej

linki, która zawsze może się zerwać pod ich stopami.”

Grupa Biblijna

NOWENNA

W INTENCJI OJCZYZNY,
ZGODY NARODOWEJ
I POSZANOWANIA
ŻYCIA LUDZKIEGO



16-24 marca

#21:20

i po każdej Mszy św.
w każdej parafii

**MODLITWA
ZA WSTAWIENICTWEM
ŚW. ANDRZEJA BOBOLI
I BŁ. JERZEGO POPIEŁUSZKI**

UKŁAD NOWENNY:

1. Znak krzyża
2. Odczytanie Intencji na dany dzień
3. Ojciec nasz...
4. Zdrowaś Maryjo...
5. Dowolna modlitwa w Intencji Ojczyzny
(sugerowana modlitwa za Ojczyznę ks. Piotra Skargi SJ)

INTENCJE NA KAŻDY DZIEŃ

- 16.03. sobota **Módlmy się o odnowienie WIARY** każdego z nas, by prowadziła do umocnienia ducha naszego narodu
- 17.03. niedziela **Módlmy się o POJEDNANIE** narodowe, mądrość dla rządzących i solidarność społeczną
- 18.03. poniedziałek **Módlmy się o zachowanie POKOJU** i bezpieczną przyszłość dla Polski
- 19.03. wtorek **Módlmy się o odczytanie prawdziwej roli** mężczyzny i kobiety w małżeństwie oraz trwałość **RODZIN**
- 20.03. środa **Módlmy się o siłę i odwagę dla MŁODYCH** w odkrywaniu wiary i życiowego powołania
- 21.03. czwartek **Módlmy się o światło dla nas jako NARODU**, byśmy kierowali się zawsze dobrem Ojczyzny
- 22.03. piątek **Módlmy się o prawdę i odpowiedzialność** za słowo w **PRZESTRZENI MEDIALNEJ**, także w mediach społecznościowych
- 23.03. sobota **Módlmy się o szacunek i język DIALOGU** w przestrzeni publicznej
- 24.03. niedziela **Módlmy się o pełną ochronę prawną ŻYCIA** dzieci nienarodzonych

MODLITWA ZA OJCZYZNĘ KS. PIOTRA SKARGI SJ

Boże, Rządcu i Panie narodów, z ręki i karności Twojej racz nas nie wypuszczaj, a za przyczyną Najświętszej Panny, Królowej naszej, błogosław Ojczyznę naszą, by Tobie zawsze wierna, chwałę przynosiła imieniu Twemu, a syny swe wiodła ku szczęśliwości.

Wszchemogący wieczny Boże, spuść nam szeroką i głęboką miłość ku bractwu i najmiłszej Matce, Ojczyźnie naszej, byśmy jej i ludowi Twemu, swolch pożytków za pomnialwszy, mogli służyć uczciwie.

Zeslij Ducha Świętego na służbę Twoją, rządy kraju naszego sprawujące, by wedle woli Twojej ludem sobie powierzonym mądrze i sprawiedliwie zdołali kierować. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Amen.



KONFERENCJA
EPISKOPATU
POLSKI

ZOBACZ I LU NAS JEST:
nowenna2120.pl



TRIDUUM PASCHALNE 2024

Parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Polanicy – Zdroju

WIELKI CZWARTEK

28 marca 2024 r.

MSZA WIECZERZY PAŃSKIEJ – 19⁰⁰

Adoracja do g. 22⁰⁰

WIELKI PIĄTEK

29 marca 2024 r.

Adoracja rozpocznie się Ciemną Jutrznią – 8⁰⁰

Droga Krzyżowa – 15⁰⁰

LITURGIA MĘKI PAŃSKIEJ – 19⁰⁰

Adoracja do g. 22⁰⁰

WIELKA SOBOTA

30 marca 2024 r.

Ciemna Jutrznia – 8⁰⁰

Święcenie pokarmów:

domy opieki i sanatoria: 9⁰⁰ - 11⁰⁰

kościół: 11⁰⁰, 11³⁰, 12⁰⁰, 12³⁰, 13⁰⁰, 13³⁰, 14⁰⁰, 14³⁰

WIGILIA PASCHALNA – 19⁰⁰

ZMARTWYCHWSTANIE PAŃSKIE

31 marca 2024 r.

MSZA ŚWIĘTA Z PROCESJĄ REZUREKCYJNĄ – 6⁰⁰

Msze Święte – 10⁰⁰, 11³⁰, 17⁰⁰

PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY

Msze Święte - 8³⁰, 10⁰⁰, 11³⁰, 17⁰⁰

SPOWIEDŹ ŚWIĘTA

Wielki Piątek – po zakończonej Liturgii Męki Pańskiej

1. Trwamy w nowennie w intencji Ojczyzny do **24 marca**, którą odmawiamy przed błogosławieństwem w czasie wieczornej Eucharystii oraz w nowennie do św. Józefa (do jutra), którą modlimy się po wieczornej Mszy św.
2. **Dzisiaj** po Mszy św. o g. 11.30 odbędzie się w kościele spotkanie dla rodziców dzieci przygotowujących się do I Komunii Świętej, a po wieczornej Eucharystii osób, udających się na pielgrzymkę do Włoch.
3. W **piątek** Droga Krzyżowa o g. 9.00, 16.00 (dla dzieci) oraz o g. 17.30. Gorzkie Żale za kazaniem pasyjnym w niedzielę o g. 16.00.
4. W **sobotę** 23 marca w naszej parafii będziemy przeżywać dzień spowiedzi wielkopostnej. Zachęcamy do skorzystania z tego sakramentu. Spowiedź
- święta będzie się odbywać od g. 8.00 do 9.00 oraz od g. 16.00 do g. 17.00. W tym dniu nie będzie porannej Mszy św. o g. 7.00, ale Eucharystia będzie sprawowana o g. 9.00.
5. Przyszła **niedziela** to już Niedziela Palmowa. Rozpoczniemy obchód Wielkiego Tygodnia. W tym dniu podczas wszystkich Mszy św. będzie błogosławieństwo palm. Po Mszy św. o g. 11.30 zapraszamy do udziału w koncercie pieśni pasyjnych w wykonaniu chóru Bell Canto. Po Mszach św. zbiórka do puszek na kwiaty do Bożego Grobu.
6. Solenizantom oraz jubilatom tygodnia życzymy wielu Bożych łask.
7. W ostatnim czasie Bóg odwołał do wieczności **Janinę Ulatowską**.

Intencje Mszalne 18 - 24 marca 2024 r.

PONIEDZIAŁEK 18.03.2024

godz. 07:00 – + Janina SUROWIEC (greg. 21)

godz. 17:00 – O Boże błogosławieństwo dla rodzin naszej parafii i posługujących kapłanów

WTOREK 19.03.2024 UROCZYŚĆ ŚW. JÓZEFA, OBLUBIEŃCA NMP

godz. 07:00 – + Janina SUROWIEC (greg. 22)

godz. 17:00 – O Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski, zdrowie, opiekę Matki Bożej i św. Józefa dla członkiń Modlitewnej Grupy św. Józefa i Sióstr Józefitek z polanickiego zgromadzenia (intencja od M.G.św.J.)

ŚRODA 20.03.2024

godz. 07:00 – + Janina SUROWIEC (greg.23)

godz. 17:00 – MSZA ZBIOROWA

1. O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Krystiana

2. + Irena HUZAR

3. + Jan BARAŃSKI w 3 rocznicę śmierci

4. + mąż Paweł

5. ++ z rodzin: DYLUŚ, SZYKOWSKICH, STYCZYRZ,
BRZOZA

6. + Piotr w 52 rocznicę urodzin

7. + Krystyna MACHELSKA

CZWARTEK 21.03.2024

godz. 07:00 – + Janina SUROWIEC (greg. 24)

godz. 17:00 – Intencja TPS-u O Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej Wychowawczyni Powołań Kapłańskich i św. Jana Nepomucena dla Towarzystwa Przyjaciół Seminarium Świdnickiego, kapłanów posługujących w parafii, ks. Mariusza oraz o dar nowych powołań

PIĄTEK 22.03.2024

godz. 07:00 – Za dusze w czyśćcu cierpiące

godz. 17:00 – + Janina SUROWIEC (greg. 25)

SOBOTA 23.03.2024

godz. 09:00 – + Janina SUROWIEC (greg. 26)

godz. 17:00 – W intencji Grupy Apostolstwa Dobrej Śmierci: dla żyjących o szczęśliwą śmierć, a dla zmarłych o radość wieczną

NIEDZIELA PALMOWA – 24.03.2024

godz. 08:30 – + Janina SUROWIEC (greg. 27)

godz. 10:00 – ++ Janina i Władysław SZEWEŁAŃCZYK w rocznicę śmierci

godz. 11:30 – O Boże błogosławieństwo, opiekę św. Józefa dla członków Modlitewnej Grupy św. Józefa i ich rodzin, a dla zmarłych o radość wieczną

godz. 17:00 – ++ Józefa (f) i Józef RADTKE z okazji imienin



Parafia pw. Wniebowzięcia NMP

ul. Kamienna 8, 57-320 Polanica-Zdrój

tel.748681385, www.parafiapolanica.pl